ROK ZAŁOŻENIA 1895
PRZEWODNIK KATOLICKI

Adres strony: http://www.przewodnik-katolicki.pl/nr/kosciol/oni_zyli_wsrod_nas.html

Oni żyli wśród nas

autor: Michał Gryczyński
7 listopada br. archidiecezja poznańska będzie obchodzić dzień modlitw o beatyfikację kandydatów na ołtarze. Obejmie modlitwą sprawę beatyfikacji tych, którzy żyjąc wśród nas, dochowali wierności łasce Bożej i praktykowali heroiczne cnoty, zyskując powszechną opinię świętości.
Archidiecezja poznańska posiada obecnie siedmiu takich kandydatów. Wszyscy oni byli kapłanami, a wyróżniali się niezwykłymi przymiotami duchowymi.

Bernard z Wąbrzeźna - naprawdę nazywał się Błażej Pęcherek - w 1587 r. przybył z Wąbrzeźna do Poznania, aby kształcić się w kolegium jezuitów. Rychło zdobył szacunek i podziw nie tylko kolegów, ale i profesorów. Już wtedy zwracał uwagę swoją wrażliwością na ludzką niedolę, dzieląc się chlebem z ubogimi.
Wstąpił do klasztoru Benedyktynów w Lubiniu i chociaż przeżył tam zaledwie cztery lata, wywarł znaczący wpływ na życie duchowe mnichów. Wyróżniał się gorliwością w modlitwie, prostotą i wiernością zasadom, toteż powierzono mu kształtowanie nowicjuszy. Od śmierci w 1603 r. jego grób przyciąga rzesze wiernych, którzy za jego wstawiennictwem wyjednują liczne łaski. A szczególną czcią otaczają go mieszkańcy Grodziska Wielkopolskiego.

Ksiądz Wawrzyniec Kuśniak przyszedł na świat w 1788 r. w Czarnkowie nad Notecią jako syn rybaka. Miał 23 lata, gdy wstąpił do filipinów na Świętej Górze. Był tam mistrzem nowicjatu, ekonomem klasztoru, a od 1839 r. aż do śmierci - przełożonym.
Na życie wspólnoty wywierał wpływ osobistym przykładem, dbając o zachowanie zgody i jedności. Troszczył się o ludzi ubogich; słynne były jego "Boże obiady" dla najuboższych, wydawane co roku w Wielki Czwartek. Ujmował ludzi swoją wrażliwością na biedę, uprzejmością i dobrocią. Troszczył się także o świętogórską bazylikę i dobra klasztorne. Od godzin porannych aż do obiadu zasiadał w konfesjonale, przy którym gromadziło się wielu penitentów. Jego dewiza życiowa brzmiała: "tak żyjmy, jakbyśmy jutro umierać mieli, a tak pracujmy, jakbyśmy na wieki żyli". Popierał stowarzyszenia powstałe dla szerzenia kultury rolniczej i społecznej na ziemi gostyńskiej, w tym dzieło budowy Instytutu Edmunda Bojanowskiego. Miał także swoją wielką pasję - konie.

Ksiądz Kazimierz Rolewski był rodowitym poznaniakiem. Po przyjęciu święceń wyjechał do Saksonii, gdzie odwiedzał różne miejsca pracy, niosąc posługę duszpasterską Polakom żyjącym na obczyźnie. Zyskał przydomek "polskiego biskupa", narażając się na niechęć protestanckich władz kościelnych. Przez pewien czas był attaché emigracyjnym przy konsulacie polskim w Berlinie. W 1916 r. objął parafię w podpoznańskiej Głuszynie i wówczas, we wsi Starołęka, zorganizował samodzielną placówkę duszpasterską. Pracował także w Ceradzu Kościelnym, a później został proboszczem w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie dał się poznać jako znakomity gospodarz, duszpasterz i miłosierny opiekun potrzebujących.
Od 1928 r. był rektorem i profesorem teologii pastoralnej w poznańskim seminarium. Podczas wykładów dzielił się z klerykami swoim bogatym doświadczeniem duszpasterskim; zabierał ich także do szpitali oraz więzienia, aby poznawali fizyczną i duchową niedolę człowieka. Zmarł w 1936 roku.

Ksiądz Ignacy Posadzy był - z woli prymasa Augusta Hlonda - współzałożycielem

Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Do jego tworzenia przystąpił w 1932 roku, po pobycie wśród emigrantów polskich w Niemczech, Brazylii, Urugwaju i Argentynie. Jako pierwszy przełożony generalny tej wspólnoty odpowiadał za poziom życia duchowego, karność i dyscyplinę chrystusowców. W 1958 r. założył Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla. Pochodził z Szadłowic koło Inowrocławia, a po ukończeniu seminarium i studiów w Münster oraz Fuldzie został kapłanem. Był m.in. prefektem Seminarium Nauczycielskiego i redaktorem "Biblioteki Kaznodziejskiej" oraz "Wiadomości dla Duchowieństwa", publikował liczne artykuły, a swoje podróże opisał w książkach "Drogą pielgrzymów" i "Przez tajemniczy Wschód". Czcił Boże Serce i Mękę Zbawiciela - codziennie odprawiał Drogę Krzyżową - a szczególną miłością otaczał Niepokalaną, której kult połączył go ze św. Maksymilianem Kolbe. Był człowiekiem modlitwy, a jego głębokiej pokorze towarzyszyła otwartość i postawa służebna wobec ludzi. W 1964 r. został członkiem Komisji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstwa Polonijnego. Lata powojenne spędził w Puszczykowie, gdzie zmarł w 1984 roku.

Ksiądz Aleksander Żychliński urodził się w Modliszewku, a dorastał w podpoznańskim Uzarzewie. Po przyjęciu święceń studiował na rzymskim Gregorianum i Uniwersytecie Wrocławskim, uzyskując doktorat. Po latach habilitował się na uniwersytecie we Lwowie.
W 1918 r., po rocznym wikariacie w Gostyniu, został profesorem dogmatyki w poznańskim seminarium, a później był ojcem duchownym. W 1927 r. został rektorem seminarium w Gnieźnie, a po dwóch latach powrócił do Poznania, gdzie do wojny wykładał dogmatykę. Jego mistrzami byli św. Tomasz z Akwinu oraz św. Jan od Krzyża. Był spowiednikiem i kierownikiem duchowym poznańskiego Karmelu. Opiekował się także nowicjatem urszulańskim w Pokrzywnie. Z jego kierownictwa duchowego korzystały nie tylko siostry zakonne, ale również inteligencja i młodzież akademicka. Był autorem takich książek, jak: "Wtajemniczenie w umiejętność świętych", "Pełnia umiejętności świętych" i "Rozważania filozoficzno-teologiczne". Firmował również polski przekład Mszału Rzymskiego. Zmarł w 1945 roku.

Ksiądz Aleksander Woźny także był związany z Uzarzewem - tam się urodził. Ten "święty proboszcz" przez blisko trzydzieści lat prowadził poznańską parafię św. Jana Kantego. Wcześniej, jako wikary, pracował u św. Stanisława Kostki, w parafii katedralnej oraz w Borku koło Gostynia. Po aresztowaniu w 1940 roku był więźniem Buchenwaldu i Dachau. Po wojnie, jako administrator parafii św. Jana Kantego, zaadaptował drewniany budynek na tymczasową świątynię i ofiarował całą parafię Miłosierdziu Bożemu. W czasach stalinowskich aresztowano go za odczytanie listu pasterskiego, wbrew zakazowi władz komunistycznych.
Dzięki jego otwartości na dzieło reform soborowych w parafii mogły działać nowe ruchy i wspólnoty. Był żarliwym kaznodzieją: prowadził rekolekcje zamknięte dla kapłanów, kleryków i sióstr zakonnych, a w parafii głosił cykliczne nauki o życiu duchowym. Był także krajowym duszpasterzem kobiet. Nazywano go "męczennikiem konfesjonału", bo jako spowiednik pozostawał do dyspozycji penitentów od rana do wieczora. W latach siedemdziesiątych rozpoczął starania o budowę nowego kościoła. Zmarł w 1983 roku.

Ksiądz Stanisław Streich zginął przed laty w murach lubońskiego kościoła św. Jana Bosko z rąk komunisty, prawdopodobnie agenta NKWD. Pochodził z Bydgoszczy, a kapłanem był od 1925 roku. Studiował również filozofię klasyczną na Uniwersytecie Poznańskim, a jednocześnie był kapelanem sióstr elżbietanek oraz uczył religii w poznańskiej szkole handlowej. Pracował jako wikariusz w kilku poznańskich parafiach, a w 1933 r. objął parafię w Żabikowie - podjął wtedy starania o wzniesienie kościoła w Luboniu i w 1935 r. został jej pierwszym proboszczem.
27 lutego 1938 r., podczas Mszy św. dla dzieci, w drodze na ambonę, został zastrzelony. Podczas zamachu ranny został także kościelny, dwunastoletni chłopiec oraz parafianka. Mordercę Wawrzyńca Nowaka skazano na karę śmierci, ale wiele wskazuje na to, że wyroku nie wykonano; być może wymieniono go na kapłanów więzionych przez Sowietów.

Modlitwom o rychłą beatyfikację sług Bożych będą towarzyszyły spotkania. Sesja poświęcona ks. Stanisławowi Streichowi odbyła się już w 1998 r. w Luboniu. Piątego listopada za wstawiennictwem Bernarda z Wąbrzeźna trwać będzie w Lubiniu adoracja w intencji nowych powołań zakonnych, a następnego dnia zostanie odprawione nabożeństwo dla młodzieży. Szóstego listopada w poznańskim seminarium duchownym odbędzie się spotkanie poświęcone księżom Aleksandrowi Żychlińskiemu i Kazimierzowi Rolewskiemu, a w parafii św. Jana Kantego

- ks. Aleksandrowi Woźnemu. Natomiast 7 listopada na Świętej Górze w Gostyniu wystawiony zostanie program artystyczno-medytacyjny ku czci ks. Wawrzyńca Kuśniaka. Sesję "Charyzmatyczna posługa Sługi Bożego Ignacego Posadzego wobec Polaków na obczyźnie" księża chrystusowcy zaplanowali na piątek 22 listopada w gmachu swojego seminarium. Punktem kulminacyjnym dnia modlitw o beatyfikację kandydatów na ołtarze będzie Msza św., którą w niedzielę 7 listopada o godzinie 10 odprawi w bazylice archikatedralnej metropolita poznański arcybiskup Stanisław Gądecki.

poprzedni | następny wróć

Przewodnik Katolicki